

**Wystąpienie Pani Prof. Danuty Hübner, Komisarz ds. Polityki
Regionalnej Unii Europejskiej podczas uroczystości wręczenia
nagrody Darboven Idee Grant,
Warszawa, 9 listopada.**

Szanowni Państwo,

Przede wszystkim chciałabym serdecznie podziękować za zaproszenie do wzięcia udziału w uroczystości przyznania nagrody Darboven IDEE Grant, odbywającej się w Polsce po raz pierwszy i pogratulować Panu Albertowi Darboven, z jednej strony, pomysłu Darboven IDEE Grant, która nagradza kreatywność, nowatorstwo w podejściu do biznesu, tworzenie nowych miejsc pracy i zaangażowanie w realizowane projekty, z drugiej – przeniesienia tej koncepcji także do Polski. Myślę, że będzie to dobrze służyło wspieraniu i kształtowaniu dwustronnych relacji polsko - niemieckich.

Spotykamy się 9 listopada, w dniu szczególnym dla historii Niemiec i dla historii Europy. To nie tylko dzień, w którym runął mur dzielący Niemców, ale to także symboliczny moment rozpoczęcia procesu zjednoczenia w Europie. Zjednoczenia, które w znacznej mierze dokonało się wraz z ostatnim rozszerzeniem Unii Europejskiej i do którego jeszcze bardziej przybliżyła nas wejście, już za niecałe dwa miesiące, Rumunii i Bułgarii.

Wejście Polski do Unii pozwala dwustronnej, sąsiedzkiej, wspólnocie interesów Polski i Niemiec nadać nową jakość, bo Unia sprzyja wykorzystywaniu potencjału relacji między najbliższymi sąsiadami.

Prawdą jest też, że wejście Polski do Unii sprawiło, że dotychczasowy dorobek we wzajemnych stosunkach polsko-niemieckich może wzbogacać "codziennosc" Unii Europejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsze dobrosąsiedzkie relacje między Polską a Niemcami ukształtowaliśmy dzięki wizji, odwadze i determinacji obu stron. Od Traktatu "granicznego" i Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, poprzez wsparcie przez Polskę zjednoczenia Niemiec i rozszerzenia NATO na obszar byłej NRD, wsparcia przez Niemcy polskich starań wejścia do NATO i do Unii Europejskiej oraz systematyczną współpracę w sprawach bieżących, ukształtowaliśmy sieć bliskich relacji politycznych, gospodarczych i społecznych, współpracę transgraniczną i regionalną. Koncepcja polsko-niemieckiej wspólnoty interesów, kształtowana przez ostatnie 17 lat, stała się elementem porządku europejskiego.

Polska jest partnerem Niemiec, Niemcy są partnerem Polski zarówno z uwagi na geografie jak i, nieco przewrotnie rozumując, z powodu historii.

Argument geograficzny jest jasny. I Polsce, i Niemcom zależy na dobrej infrastrukturze, na drogach, kolejach żelaznych, ale także, co dzisiaj wiemy, dla obu krajów ważny jest rynek energii. Zarówno w przypadku Polski, jak i Niemiec, inwestycje w innowacyjność, w technologie XXI wieku, w nowe miejsca pracy to inwestycje w lepszą przyszłość całej gospodarki europejskiej. To prosty rachunek wynikający z potencjału obu

gospodarek. Niemcy są też największym polskim partnerem handlowym, także Polska jest pod tym względem dla Niemców ważna. Dla obu krajów dobre funkcjonowanie europejskiego rynku wewnętrznego jest więc niezwykle istotne. Nie można oczywiście zignorować czynników geopolitycznych – oba państwa, bardziej niż inni członkowie Unii, są zainteresowane dobrym rozwojem stosunków Unii z sąsiadami na wschodzie.

Argument historyczny jest nieco bardziej złożony, ale symbolicznie nawet bardziej istotny. Polacy i Niemcy mogą udowodnić, że państwa i narody, które mają za sobą historię stosunków najbardziej niedobłą z niedobrych, mogą znaleźć zrozumienie, przyjaźń i wspólny interes w Unii Europejskiej. Stosunki polsko-niemieckie są symbolem pojednania i współpracy w Europie - i nie jest to tylko kwestia relacji między rządami. Wiemy jak ważna jest płaszczyzna kontaktów między ludźmi, społeczeństwami, społecznościami regionalnymi i lokalnymi, instytucjami i organizacjami.

Członkostwo w Unii daje szansę na realizację wspólnych projektów, i stwarza tym samym możliwość przełamywania dwustronnych słabości. Sądzę, że pogłębienie i nadanie dobrego kierunku stosunkom polsko-niemieckim, wynika także z faktu, że Unia Europejska jest nie tylko strukturą ekonomiczną, nie tylko obszarem wspólnych interesów gospodarczych, ale także obszarem wspólnych wartości i europejskiej tożsamości w dziedzinie politycznej, społecznej i kulturowej.

Zastanawiamy się ostatnio nad tym, co trzeba zmienić, poprawić, wyłumaczyć w naszych relacjach dwustronnych. Na pewno refleksja taka jest potrzebna. Ale nie powinniśmy przy tym tracić z pola widzenia

tego, co jest między nami dobre i stabilne, tego, że relacje pomiędzy Polakami i Niemcami są coraz lepsze, oraz, że wiele spraw bieżących udaje się realizować wspólnie.

Kiedy różnimy się w naszej wizji Konstytucji dla Europy, kiedy spieramy się o politykę energetyczną czy kiedy wracamy do trudnej przeszłości, to pamiętajmy wtedy, że najważniejsza jest praca na rzecz przyszłości.

Pokonywanie rozbieżności wymaga dialogu i zaufania. Po to, aby znaleźć rozwiązania, musimy rozumieć wzajemne obawy, musimy wykazać się wrażliwością na sprawy, które pozostają ważne dla drugiej strony. Jestem przekonana, że Polska i Niemcy mają wystarczająco bogate doświadczenie w rozwiązywaniu tzw. kwestii z przeszłości oraz instrumentarium obchodzenia się z trudnymi problemami, aby - mając do dyspozycji europejski mechanizm wspólnotowy - budować dobrą przyszłość.

Jakie są najistotniejsze obszary współdziałania dla Niemców i Polaków?

Zarówno Polska jak i Niemcy mogą odegrać istotną rolę w kształtowaniu wspólnego europejskiego rynku energii.

Obszarem, w którym wartość dodana wspólnego działania wydaje się oczywista, jest współpraca z krajami sąsiadującymi z Unią i zapewnienie im wsparcia w zakresie realizowanych reform demokratycznych i gospodarczych, dostosowujących te kraje do standardów europejskich. Jest to doskonałe pole do współdziałania Polski – kraju, który przechodził przez ostatnie 17 lat kompleksową transformację ustrojową

oraz Niemiec, które konsekwentnie wspierały rozwój integracji europejskiej.

Także bezpieczeństwo, będące ważnym elementem świadomości europejskiej, walka z międzynarodowym terroryzmem, zaangażowanie w kompleksowe uregulowanie stosunków w regionie Bliskiego Wschodu oraz budowa więzi transatlantyckiej, będącej gwarantem bezpieczeństwa politycznego i wojskowego Europy, stwarzają szanse na bliską współpracę polsko – niemiecką.

Polska może czerpać z prawie pięćdziesięcioletniego wspólnotowego doświadczenia Niemiec, oferując ze swej strony umiejętność i doświadczenie w pokonywaniu trudności. W interesie Polski, Niemiec i Unii Europejskiej jest, by Polska z pełnym zaangażowaniem inwestowała w realizację agendy europejskiej.

Dobłą okazją do bliskiego współdziałania będzie zbliżające się przewodnictwo Niemiec w Unii Europejskiej. Jestem przekonana, że Polska będzie w jego trakcie odgrywać rolę partnera angażującego się w ważne europejskie projekty.

Chciałabym, aby ta dzisiejsza uroczystość stała się kolejną dobrą tradycją, która na stałe znajdzie miejsce w kalendarzu wydarzeń polsko-niemieckich. Myślę, że takimi małymi krokami w stosunkach polsko – niemieckich robimy wiele dla wspólnej Europy.

Dziękuję Państwu za uwagę.